

Sejm PRL zakończył dwudniowe obrady

Uchwalono doniosłe akty prawne: trzy ustawy dotyczące kwestii emerytalnych; ustawę o zatrudnieniu absolwentów; o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej • Powołano 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej 18 grudnia – kolejne posiedzenie Izby

WARSZAWA (PAP). 14 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu. We wtorek Izba uchwalała doniosłe ustawy: o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. W dwudniowej debacie dotyczącej tych kwestii wypowiedziało się 17 posłów. Parlament uchwalił również dwie inne ustawy: o zatrudnieniu absolwentów i o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej. Powołano 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej – organu konsultacyjnego i opiniującego przy Sejmie. Posłowie zatwierdzili termin i porządek dzienny kolejnego 30 posiedzenia Sejmu. Odbędzie się ono 18 bm. Przewidziane jest sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o przedstawionych przez Radę Państwa projektach ustaw dotyczących nowelizacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

Wczoraj, w drugim dniu plenarnego posiedzenia, Sejm wznosił obrady krótko po godz. 9.00.

Wśród posłów – członkowie gabinetu z premierem Wojciechem Jaruzelskim i członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Henrykiem Jabłońskim.

Posiedzenie otworzył wicepremier Sejm Piotr Stefański. Izba przystąpiła do kontynuowania rozpoczętej w po-

nedziałek łącznej dyskusji nad projektami ustaw: o emeryturach pracowniczych i rencjach, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

Pos. Stanisław Rostworowski (bezp. ChSS, okr. wyb. Lublin) stwierdził, że kształt postanowień prawnych nad którymi toczy się debata dostosowany jest do występującego w chwili obecnej kryzysu e-

konomicznego, jaki przeżywa nasz kraj. Przynosi on wiele doniosłych rozwiązań systemowych i zmierza do zrównania podstaw egzystencji materialnej pomiędzy środowiskiem pracowniczym i środowiskiem nieczynnym zawodowo. Jest aktem o dużej wymowie społecznej, świadczącej o woli rządu poprawy sytuacji materialnej najszerzej rzeszy emerytów i rencistów w naszym kraju. Dla tego też koło posłów Chrze-

ścijańskiego Stowarzyszenia Społecznego głosować będzie za przyjęciem wszystkich trzech przedłożonych ustawowych.

Pos. Hieronim Blaszyński (PZPR, okr. wyb. Konin) ustosunkowując się do projektu nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, podkreślił, że będzie to akt bardzo ważny społecznie i ekonomicznie. Mówił, że warunki naszego kraju pozwalają na pełne pokrycie wszystkich potrzeb żywnościowych a nawet uzyskanie pewnych nadwyżek. Trzeba jednak doprowadzić do intensywnej eksploatacji każdego skrawka ziemi oraz do stabilizacji życia i produkcji. Projekt nowej ustawy będzie temu sprzyjał.

Kolejnym mówcą był pos. Mieczysław Stachura (bezp. PAX, okr. wyb. Kraków). Przedstawił uwagi do projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych zgłoszone przez jego wyborców. Podkreślił jednocześnie, iż fakt podjęcia przez Sejm dyskusji nad tym problemem uważany jest za akt doniosły. Jest to dalszy krok na drodze utrwalania szacun-

ku społecznego wobec tych, którzy miłoś do ziemi przekształcają w powszedni chleb.

Pos. Teresa Michalska (ZSL, okr. wyb. Kalisz), podkreśliła, że projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych jest w jej odczuciu dokumentem o wielkiej doniosłości dla wsi i rolników oraz dla dalszego pomyślnego rozwoju i awansu indywidualnych gospodarstw.

Na wieści z debaty sejmowej nad ustawami o emeryturach pracowniczych i rolniczych – powiedział pos. Michał Markowicz (ZSL, okr. wyb. Rzeszów) – z zainteresowaniem oczekuje całe społeczeństwo. Rolniczymi emerytami interesują się zarówno starzy rolnicy, którzy swe życie związali z uprawą ziemi, jak i młodzi, mający się zdecydować, czy pozostać na ojczyźnie. Zakres świadczeń zaproponowanych w ubezpieczeniach społecznych rolników jest znacznie szerszy niż w poprzedniej ustawie. Nowe przepisy nie spełniają jednak wszystkich oczekiwań mieszkańców wsi, dotyczących m. in. obniżenia wieku eme-



Konferencja KW PPR i WK PPS w Krakowie w grudniu 1948 r. Od lewej: Lujana Motyka (PPS), Stanisław Łopot (PPR), Stanisław Kowalczyk (PPS) Teodor Marchlewski, rektor UJ (PPR), Jan Wiórkowski (PPR).

34 lata temu rozpoczął się Kongres Zjednoczeniowy

Artykułem tym (str. 4) doc. dr Julian Wielgosz rozpoczyna cykl publikacji, poświęconych krakowskiej organizacji PZPR od powstania zjednoczonej partii do naszych dni. Chcielibyśmy spojrzeć na partię poprzez postawy, dążenia, losy członków partii, jej działaczy, bo również działania jednostek określają charakter naszego ruchu.

Będziemy wdzięczni tym uczestnikom naszego ruchu, którzy zechcą sięgnąć po pióro i wzbogacić naszą wiedzę o drodze przebytej przez krakowską organizację od zjednoczenia.

REDAKCJA

Dzisiaj obraduje Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie

WARSZAWA (PAP). 15 bm. zbiera się, na dwudniowe posiedzenie Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL. Rada wypowie się w sprawie projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Rada przedyskutuje również i wyrazi opinię w kwestiach dotyczących pakietu ustaw budżetowych i kredytowych na rok przyszły.

Komunikat rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W stosunku do USA – Polska zmuszona jest podjąć kroki służące ochronie politycznych, naukowych i kulturalnych interesów, a także względów bezpieczeństwa państwa

WARSZAWA (PAP). W przedmówieniu w dniu 3 grudnia br. przez Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski scharakteryzował istotę amerykańskich sankcji oraz zwrócił uwagę na niedopuszczalność ingerencji USA w polskie sprawy wewnętrzne, jednocześnie uprzedzając, że w wypadku

działalności władz PRL zmuszone będą podjąć odpowiednie decyzje. Niestety, administracja amerykańska zlekceważyła tę zapowiedź, co więcej – nasila jeszcze poczynania godzące w interesy i suwerenność państwa polskiego, które w jasnym wyrazem jest: – proklamacja i oświadczenie złożone 10 bm. przez

prezydenta Ronalda Reagana w sprawie tzw. „Dnia solidarności z narodem polskim i modłów za Polskę” w dniu 12 bm.; – rezolucja Senatu amerykańskiego zainicjowana przez senatora Charlesa Percy'ego z dnia 10 bm.; – raport prezydenta USA w sprawie realizacji AK

KBWE za okres od 1 czerwca do 30 listopada 1982 r. przekazany Kongresowi USA; – a także zaostrzenie agresywności w audycjach amerykańskich rozgłośni Głosu Ameryki i Radia Wolna Europa. Wobec powyższych poczynań, stosownie do zapowiedzi

Jan Paweł II przeciwko eskalacji zastraszania atomowego

RZYM (PAP). W czasie audycji prywatnej dla sekretarza stanu USA, George Shultza w poniedziałek papież Jan Paweł II ponownie wyraził poparcie dla postawy biskupów amerykańskich, wypowiadających się przeciwko eskalacji zastraszania atomowego, przeciwko budowie nowych rakiet atomowych, w tym forsowanych przez prezydenta Ronalda Reagana tykt MX.

Moskwa

Rozmowy delegacji PRL

pod przewodnictwem R. Malinowskiego

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybyła we wtorek delegacja PRL pod przewodnictwem prezesa NK ZSL, wiceprezesa Rady Ministrów PRL, Romana Malinowskiego.

W tym samym dniu na Kremlu odbyły się rozmowy delegacji polskiej i radzieckiej pod przewodnictwem wicepremierów Malinowskiego i Ziji Jurijewa. Poinformowano się nawzajem o sytuacji w rolnictwie obu krajów. Omówiono kierunki rozszerzonej współpracy bieżącej i długofalowej pod kątem specjalizacji i kooperacji, służących rozwiązywaniu wzajemnych zagadnień rolnictwa i kompleksu żywnościowego.

Berno

Polsko-szwajcarskie rozmowy gospodarcze

BERNO (PAP). We wtorek rozpoczęła się w Bernie V sesja polsko-szwajcarskiej komisji mieszanej, powołanej w 1973 r. w celu intensyfikacji wzajemnych stosunków gospodarczych. Obradom przewodniczą: ze strony polskiej – wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Stulecki, zaś ze strony szwajcarskiej – ambasador Benedikt von Tscharnar.

Likwidacja nielegalnej grupy

GDĄSK (PAP). Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zlikwidowała nielegalną organizację pod nazwą „Robotniczy Komitet Regionalny”.

Członkowie tej organizacji zajmowali się opracowywaniem, drukowaniem i kolportowaniem wrogich ulotek zawierających fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokoje publiczny. W wyniku prowadzonego śledztwa uzyskano materiały dowodowe, potwierdzające wroga działalność. Dotychczas prokurator aresztował w tej sprawie 5 osób. Śledztwo w toku.

Za granicą o Polsce

Światowe echa wystąpienia W. Jaruzelskiego i plenarnego posiedzenia Sejmu

Wtorkowe gazety radzieckie obszernie informują o przebiegu sesji Sejmu PRL, podając jej program, „PRAWDA” oraz „IZWIESTIA” zamieszczają pełny tekst niedzielnego wystąpienia telewizyjnego premiera W. Jaruzelskiego.

„IZWIESTIA” zamieściły komentarz poświęcony dywersyjnej antypolskiej działalności zachodnich rozgłośni radiowych. Dziennik stwierdza, że wprowadzenie przed rokiem stanu wojennego w Polsce byłoby nieoczekiwanym ciosem zarówno dla wrogów socjalizmu wewnątrz kraju, jak też dla ośrodków dywersyjnej ideologicznej na Zachodzie.

„Izwestia” przytaczają liczne przykłady ingerencji krajów Zachodu w wewnętrzne sprawy Polski. Gazeta stwierdza, że sytuacja w naszym kraju pełny tekst niedzielnego wystąpienia telewizyjnego premiera W. Jaruzelskiego.

Posiedzenie Sejmu PRL, to główny temat całej wtorkowej prasy budapeszteńskiej. „NEPSZABADSAG” zamieścił na czołowej obszernej relacji z tego wydarzenia. Omawiając wystąpienie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego gazeta węgierska akcentuje jego słowa, że zawieszenie stanu wojennego przyniesie namże zgodzenie rygorów, o-

raz że utrzymane będą jedynie te postanowienia, które są uzasadnione potrzebami odbudowy gospodarki.

Wtorkowe dzienniki czechosłowackie zamieściły także obszernie relacje z obrad Sejmu szczegółowo przedstawiając założenia projektów ustaw zawarte w wystąpieniu przewodniczącego Rady Państwa. Powszechnie cytuje się stwierdzenie H. Jabłońskiego, że Rada Państwa proponuje zawiesić stan wojenny, tak aby przed jego pełnym zniesieniem można było dokonać powszechnej normalizacji w całym kraju.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Czy wiosną przyszłego roku ruszą roboty przy odnowie willi Decjusza w Krakowie?

(Inf. wł.) Ciągnąca się od lat sprawa remontu willi Decjusza na Woli, od jego imienia zwanej dotąd Justowska, wydaje się ruszać z martwego miejsca. Jeszcze co prawda pozostają nadal do załatwienia problemy prawne, które ponownie zostaną podjęte, ale cała sprawa zaczyna nabierać nowego wyrazu.

Jak informowaliśmy willa Decjusza zainteresowało się Kierownictwo Odnowienia Złotej Krakowa oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. Równocześnie zadeklarowano pełnienie funkcji generalnego realizatora robót przy prowadzeniu ich we włas-

nym zakresie, jak też zlecaniu prac np. instalatorskich, przedsiębiorstwom specjalistycznym. Dyrektor Kierownictwa Odnowienia Złotej Krakowa Alfred Majewski ma być generalnym projektantem, podobnie jak osobiście pełni taką funkcję przy remontach i konserwacji 10 zamków w Polsce połączonych, którymi zajmuje się wyżej wspomniany Kierownictwo.

Zarówno władze, jak i Generalny Konserwator Krakowa (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Zgromadzenie Ogólne NZ poparło ideę zamrożenia broni nuklearnych

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne NZ zakończyło rozpatrywanie i głosowanie nad projektem rezolucji o rozbrojeniu, przyjętych przez Komitet Polityczny. Niewątpliwym sukcesem nazwać można zarówno debatę, jak i wyniki głosowania na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ nad jednym z najważniejszych problemów rozbrojenia – nad propozycją zamrożenia broni nuklearnych.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zwróciło się z apelem do wszystkich państw nuklearnych o zapobieżenie idej zamrożenia broni nuklearnych, co w przyszłości umożliwiłoby równocześnie i całkowite zablokowanie jakiegokolwiek dalszej produkcji broni nuklearnej oraz całkowite zaprzestanie produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych.

Za rezolucją przedłożoną przez kraje niezaangażowane i socjalistyczne głosowały 122 państwa, w tym ZSRR i państwa socjalistyczne. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja głosowały przeciwko rezolucji, Chiny wstrzymały się od głosu.

Idea zamrożenia broni nuklearnych sformułowana została w jeszcze jednej rezolucji, która wzywa USA i ZSRR do opublikowania wspólnej deklaracji lub dwóch równoczesnych deklaracji o natychmiastowym zamrożeniu broni nuklearnych, co stanowiłoby pierwszy krok w realizacji całościowego programu rozbrojenia.

Przyjęta rezolucja przewiduje również całkowity zakaz prób z bronią nuklearną, zaprzestanie produkcji broni

atomowej oraz środków jej przenoszenia, zakaz rozmieszczania systemów broni atomowej oraz systemów przenoszenia tej broni jak również całkowite zaprzestanie produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych. Okres zamrożenia broni atomowej trwałby pięć lat, następnie mógłby być przedłużony, gdyby pozostałe kraje nuklearne przyłączyły się do porozumienia o zamrożeniu broni nuklearnych. 119 państw, w tym ZSRR i kraje socjalistyczne, poparło ten rodzaj propozycji. USA, Wielka Brytania i Francja głosowały przeciwko, Chiny nie wzięły udziału w głosowaniu.

Zgromadzenie Ogólne NZ zwróciło się do Genewskiego Komitetu Rozbrojenia o niezwłoczne rozpoczęcie prac

atomowej oraz środków jej przenoszenia, zakaz rozmieszczania systemów broni atomowej oraz systemów przenoszenia tej broni jak również całkowite zaprzestanie produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych. Okres zamrożenia broni atomowej trwałby pięć lat, następnie mógłby być przedłużony, gdyby pozostałe kraje nuklearne przyłączyły się do porozumienia o zamrożeniu broni nuklearnych. 119 państw, w tym ZSRR i kraje socjalistyczne, poparło ten rodzaj propozycji. USA, Wielka Brytania i Francja głosowały przeciwko, Chiny nie wzięły udziału w głosowaniu.

Zgromadzenie Ogólne NZ zwróciło się do Genewskiego Komitetu Rozbrojenia o niezwłoczne rozpoczęcie prac

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Pocztówka z Kalisza

W restauracji tutajjszego hotelu „Prosa” pani kelnerka rano nie podała mi kawy, motywując tę odmowę faktem, że jest ona (kawa, nie kelnerka) wyłącznie dla obcokrajowców.

— A skąd pani wie, że ja nie inostryjaniec? — zapytałem nieśmiało.

— Poszłam po kawę — odparła dumnie i poszła zaobronować herbatkę ze szczyrem, to znaczy z torebką do której w glerkowskich czasach docepiano nitkę.

Ludzie, do czego doszło! To już nas, przybyłych z Galicji, traktują w Poznaniu na równi z autochtonami! Usiłowałem wytłumaczyć pani kelnerce jej błąd, postępując się pięknym akcentem z Skawiny, którego naciągają mnie red. Czesław Madlana, ale funkcjonariuszka gastronomii pozostała głucha na moje próby. Jeśli więc ktoś z was wybiera się do Kalisza — wadź wzięć z sobą czapkę z pawim piórem. Albo lepiej, co pętniejsze, termos z kawą.

Podziwieni
LESZEK MAZAN

„Nagi horror” w „Polfie”

(Inf. wł.) Fala (no, powiedzmy, raczej falka) gołoty, która ostatnio muska nasze życie publiczne, dotarła i do Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, upędzając ich kierownictwo w stan totalnej frustracji. Być może kogoś zdziwi dyrektor przyglądający się niewiściem, nagim udziałem z autentycznym strachem.

Otóż przed paroma miesiącami jeden z członków ścisłego kierownictwa „Polfy” polecił Przedsiębiorstwu Wydawnictwa i Wystaw Przemysłu Chemicznego i Lekkiego „Akpol” wydrukowanie kalendarzy reklamowych, które mogłyby dumnie zawisnąć na placówkach uspołecznionej służby zdrowia. — A co ma być na tych kalendarzach? — spytała panowie z „Akpolu” — wydrukować? Tatrę we mgłę? Osiągnięcia budownictwa socjalistycznego? To wszystko już mieliśmy — kręcił nosem ci z „Polfy”, dajcie coś nowego. — A „Studium w bieli” może być? — ależ oczyściście — ucieszył się dyrektor-farmaceuta, błędnie znakomicie kojarząc się ze służbą zdrowia!

po pierwszym szoku „Polfa” postanowiła tej ohydny obyczajowej nie rozpowszechniać, lecz używać jej jedynie jako dodatkowego argumentu w rozmowach z kontrahentami. Jak wiecie nieświe — gołe pupy zakładowej rejestratorce w poradni gastrologicznej czy panią ordynator oddziału intensywnej terapii. Biel, owszem, ale jako tło różnych różności, znakomicie czesła obfotografowanych.

— I nikt nie może zrozumieć, dlaczego dyrektor „Polfy” już teraz zamówił w „Akpolu” kalendarze na rok 1984, podkreślając na zamówieniu czerwoną obłokiem: „Konieczne są rasy, ale bez scen w raju”. (Inf)

Kronika dnia

W Tarnowie o planie na lata 1983-85

Projektowane założenia planu społeczno-gospodarczego na lata 1983-85 były tematem wczorajszego obradu Prezydium WK ZSL w Tarnowie. Wojewoda tarnowski Stanisław Nowak przedstawił proponowane kierunki rozwoju podkreślając konieczność

koncentracji przyszłych działań na gospodarce komunalno - mieszkaniowej, rolnictwie i oświacie. Szczególnie w tych dziedzinach jest sprężyna do zrobienia lecz trzeba liczyć się z faktem, że skromne środki jakimi dysponuje województwo nie pozwalają na pełną realizację wszystkich zamierzeń w najbliższych latach. Potwierdził to prezes WK ZSL w Tarnowie Stanisław Partya mówiąc, że proponowany plan jest planem możliwym a nie potrzeb. Prezydium zaakceptowało przedłożone propozycje apelując o uspołecznienie zarówno procesu planowania jak i wykonania przyjętych ustaleń w środowisku wiejskim. (waw)

Dalekopisem z kraju...

(d) W DALSZYM CIĄGU toczą się postępowania sądowe w przedmiocie rejestracji związków zawodowych. Codziennie sądy wojewódzkie w kraju wpisują do rejestru od 60 do 110 nowych związków. Do dnia 13 bm. zarejestrowano w sumie 1288 związków.

CZŁONEK Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przyjął ambasadora Republiki Iraku w Warszawie Mohammeda Ghani- al-Annaza, który przekazał listy prezydenta Republiki Iraku Saddama Husajna do I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

W PONIEDZIAŁEK 13 bm. zakończył się spis ludności w indywidualnych gospodarstwach rolnych, przeprowadzony przez GUS metodą reprezentacyjną w 8180 wylosowanych obwodach spisowych. Zebrane przez rachmistrzów informacje — uogólnione następnie na całą społeczność tego sektora rolnictwa — zilustrują sytuację demograficzno-społeczną ludności rolnej i przeobrażenia jakie w tej dziedzinie nastąpiły w ciągu minionych 4 lat tj. od ostatniego narodowego spisu powszechnego.

DELEGATURA NIK w

Gdańsk przeprowadziła kontrolę gospodarowania funduszami, pochodzącymi ze składek członkowskich, darów oraz wpływów z różnych imprez i działalności wydawniczej — uzyskanych przez gdańską Zarząd Regionu b. NSZZ „Solidarność”. Dokonane w toku kontroli ustalenia wykazały wiele nieprawidłowości: bezzasadność niektórych wydatków, naruszenie przepisów finansowych i zasad ewidencji — co tworzyło grunt do nadużyć. Szczególnie wiele nieprawidłowości stwierdzono przy wypłacaniu zaliczek, nagminnym nierozliczaniu pobranych kwot, jak również rozliczaniu się z zaliczek na podstawie wtórnych oświadczeń, nie popartych żadnymi dokumentami.

Nie wyjaśnione są w pełni sprawy kosztów poniesionych w związku z licznymi wyjazdami zagranicznymi.

FUNKCJONARIUSZE KW I KM MO w Białymostku zlikwidowali groźną szajkę włamywaczy. W okresie ostatnich dwóch lat dokonali oni na terenie woj. białostockiego 87 włamań do mieszkań, sklepów, kiosków i zakładów pracy, zabierając mienie łącznej wartości ok. 10 mln zł. Szefem szajki był 26-letni, nigdzie niepracujący mieszkaniec Białegostoku Antoni K.

Komunikat rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Naukowa z grudnia 1981 r., doprowadzenie do wygaśnięcia umowy o współpracy naukowo-technicznej z 1973 r. oraz umowy o współpracy naukowej między Ministerstwem Administracji, Gospodarki i Ochrony Środowiska a Environmental Protection Agency, ograniczenia w funkcjonowaniu wspólnego komitetu ds. współpracy w dziedzinie nauk medycznych. Dyskryminacyjne posunięcia wobec PRL i szkoda Polska kampania prowadzona w USA, odbyły się także na współpracy kulturalnej doprowadzając i w tej dziedzinie do istotnego ograniczenia naszej obecności w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Poteplenia wymaga również fakt, iż służby specjalne USA niejednokrotnie nadużywają współpracy naukowej i kulturalnej do celów penetracyjnych.

Biorąc pod uwagę wymienione „olicznosci” strona polska zmuszona jest podjąć kroki służące ochronie politycznych, naukowych i kulturalnych interesów Polski, w tym także względów bezpieczeństwa państwa. W szczególności postanowiono: — przerwać wszelkie formy współpracy naukowej i kulturalnej z Agencją Informacyjną Stanów Zjednoczonych oraz z innymi agencjami rządowymi USA, prowadzącymi antypolską działalność; — wprowadzić specjalny tryb rozpatrywania wszelkich zaproszeń, ofert stypendialnych i staży swiążanych z tymi formami wymiany naukowej i kulturalnej, które pozostaną utrzymane. 2. Wprowadzić ograniczenia w zwiazku z: — zawiesić wydawanie wls jakiegokolwiek przedstawicie-

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Nadzwyczajne zgromadzenie Cracovii

Jak zarobić na sobie?

Wczoraj odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Klubu „Cracovia”. Zwołano je w celu dokonania zmian w statucie i zalegalizowania działalności gospodarczej. Temat Nadzwyczajnego Zgromadzenia wywadać się może komuś mało istotny. Ale to tylko tak pozornie wygląda. W trudnej sytuacji finansowej większość klubów musi sama znaleźć pieniądze, same dotacje państwowe już nie wystarczą. Przykładowo, w przyszłym roku, w związku ze wzrostem cen, Cracovia będzie potrzebowała na swoją działalność ponad 60 mln zł, a dotacje nie przekraczają dzisiaj 5 mln zł. Dlatego w krakowskim klubie postanowiono w szerszym niż dotychczas stopniu rozwinąć działalność gospodarczą. Do tej pory za każdym razem trzeba było poprosić o specjalne zezwolenie na tego typu działalność. Teraz uczestnicy Zgromadzenia zatwierdzili statut, który dopuszcza prowadzenie we własnym zakresie działalności handlowej, usługowej, remontowo-budowlanej, gastronomicznej. Jak się dowiadujemy, jednym z pierwszych efektów rozszerzonej działalności gospodarczej ma być sklep z pamiątkami otwarty w centrum miasta. Klub wprowadził też własną loterię fantową, myśli się o nawiązaniu współpracy z jedną z firm polonijnych. Podczas wczorajszego Zgromadzenia zastępcy działacza klubu wręczono odznaczenia. Edward Czech, Ignacy Książek, Romuald Zdeb otrzymali Złotą Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”. Adamowi Bednarzowi, Kazimierzowi Myślińskiemu, Henrykowi Stroniarzowi wręczono Złotą Odznakę „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”, a Odznakę Srebrną — Tadeuszowi Blichnie, Złotą Odznakę „Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej” otrzymał Jan Kazimierz Czarnecki i Stanisław Zapalski, a Srebrną — Andrzej Turecki. (ANS)

Personalia

Jerzy Bajdor

Na stanowisko I zastępcy przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji z powierzeniem obowiązków prezesa powołany został red. JERZY BAJDOR w związku z przejściem dr. WŁADYSŁAWA LORANCA do innej odpowiedzialnej pracy. Kim jest? Krytyk i publicysta absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, polonista, karierę rozpoczął od zastępcy naczelnego redaktora wydawanego we Wrocławiu tygodnika „Nowe Sygnały”. Następnie w latach 1958-61 był naczelnym redaktorem tygodnika „Odra”, którym później kierował już w okresie mieszkaniacka obecny prezes Zarządu Głównego SD PRL KLEMENS KRZYŻAGORSKI. — Interesował się zawsze teatrem, był

ZSRR z nadwyżką wywija się z zobowiązań handlowych wobec Polski

MOSKWA (PAP). Związek Radziecki z nadwyżką wywija się z tegorocznych zobowiązań handlowych wobec naszego kraju. Z podsumowania radzieckich dostaw eksportowych wg stanu na koniec listopada wynika, iż otrzymane z ZSRR w wielu przypadkach więcej towarów aniżeli zakładały umowy handlowe. I tak np. dostawy herbaciane wyniosły już 3,1 tys. ton, to jest o 300 ton więcej od planowanych. Również dostawy serów, wynoszące 690 ton, mieszczą w sobie 7-tonową nadwyżkę. W pełni zrealizowane zostały dostawy konserw rybnych w ilości 965 ton. W stu procentach zrealizowane zostały określone planem 11 miesięcy dostawy odbiorników radiowych (163 tys. sztuk), telewizorów kolorowych (43,2 tys. sztuk), przenośnych telewizorów czarno-białych (50 tys. sztuk), kamer filmowych (17,3 tys. sztuk) a także aparatów fotograficznych (373 tys. sztuk). W dziedzinie zaopatrzenia surowcowego naszej gospodarki szczególnie ważne znaczenie miały zwiększone dostawy gazu ziemnego. Do końca listopada przekazano do Pol-

M. Młynarski chce otworzyć „Klub 100”

Niecodziennym wyczynem strzeleckim popisał się w niedawnym meczu ligowym koszykarz wałbrzyskiego Górnik — Mieczysław Młynarski. W meczu z Pogonią zdobył 90 punktów, poprawiając tym samym dotychczasowy rekord Polski należący od 1970 r. do E. Jurkiewicza i wynoszący 84 pkt. — Myśl o pobiciu rekordu Jurkiewicza narodziła się dopiero w przedwiecznym meczu z Pogonią — powiedział M. Młynarski. W połowie zdobyłem „normalnie” 41 pkt (na 72 zdobyte przez całą drużynę) i z kolegami doszliśmy do wniosku, że możemy wspólnie pokusić się o dobry wynik. Udało się, w czym duża zasługa innych graczy Górnik, którzy w korzystnych dla nich sytuacjach nie rzucali „szukali mnie”, oddawali piłkę. Dzięki ich pomocy w II połowie zdobyłem 40 pkt, a pozostali moi koledzy tylko 12. — Nie wygnosił przed tym spotkaniem pana rekord? — Przed kilku laty także w meczu z Pogonią uzyskałem 68 punktów, potem jeszcze kilkakrotnie zbliżałem się do tej liczby. — Czy nie myśli pan o poprawieniu jeszcze swego nowego rekordu? — Tak się właśnie zastanawiam, że dobrze byłoby wpisać się pod nr 1 w „Klubie 100”, czyli na liście zawodników, którzy zdobyli w jednym meczu minimum 100 punktów. — Zbliży się kolejny rok, jakie zadania stawia pan przed sobą? — Chciałbym wraz z kolegami w klubie obronić tytuł mistrzów Polski, natomiast w reprezentacji marzę o wejściu do pierwszej szóstki mistrzostw Europy. Oba cele trudne, ale realne. — W najbliższą niedzielę krakowskie kibice odbędą w akcji Młynarskiego podczas meczu Górnik — Wista.

Odnowa willi Decjusza

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) z chemosowych badań architektonicznych i archeologicznych willi i jej otoczenia, opracowań projektowych w zakresie architektury, konstrukcji i infrastruktury obiektu. Obecny na spotkaniu kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury UD Krowodrza mgr inż. Jerzy Karlikowski stwierdził, iż ustalenia znajdują się w krakowskim „Hydrokopie”, który dla przewidywanej uroczystości odnowy pełnił swego czasu funkcję zastępczego inwestora. „Hydrokop” wyraża zgodę na przekazanie kompletu dokumentacji. W takiej sytuacji będą mogli być prowadzone zimą dalsze przygotowania warunkujące potem rychłe podjęcie robót. (bp)

Zgromadzenie Ogólne NZ poparło ideę zamrożenia brzojeń nuklearnych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Zgromadzenie Ogólne przyjął również szereg rezolucji w sprawie zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej. Przedłożona przez kraje socjalistyczne rezolucja w sprawie zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej wywodzi się z deklaracji Komitetu Rozbrojenia do przyspieszenia prac w tej dziedzinie.

Piłkarze RFN utracili popularność

Piłkarska reprezentacja RFN zbiera owoce swego na najlepszym występie na mistrzostwach świata w Hiszpanii. W tych dniach opublikowane zostały wyniki dorocznej ankiety organizowanej przez dziennikarzy sportowych na najlepszą drużynę RFN. Reprezentacja Jędryńska piłkarska znalazła się dopiero na 11 miejscu. Wprawdzie zespół prowadzony przez Juppę Derwalla wywalczył w „Mundialu 82” tytuł wicemistrzowski, ale stracił sympatię kibiców w ankiecie pierwsze miejsce zajęli sprinterzy, mistrzyni Europy z Aten w biegu na 4x100 m). Od czasów „Mundialu 82” atmosfera wokół piłki nożnej w RFN jest nie najlepsza. Opinia sportowa rozczarowana jest nie tylko porażką drużyny w finałowym meczu z Włochami, ale również fatalną postawą reprezentantów w całym turnieju: ● niespodziewana porażka z Algierią; ● skandaliczny mecz z Austrią; ● fatalne zachowanie się bramkarza Schumachera podczas spotkania z Francją; ● niesnaski w drużynie; ● niesportowe zachowanie czołowych piłkarzy, lekceważących obowiązujące w ekipe regulaminy. Wszystko to złożyło się na to, że piłkarska reprezentacja RFN utraciła sympatię kibiców. Na konsekwencje tego nie trzeba było długo czekać. Obniżyła się frekwencja na meczach ligowych, trybuny zaczęły święcić pustkami. Zdaniem fachowców poziom spotkań ligowych jest obecnie niższy. Czyżby w piłkarskiej RFN zaczął się kryzys? Wiele komentarzy wywołała ostatnia porażka RFN w eliminacjach mistrzostw Europy z Irlandią Północną 0:1. Wprawdzie w wywiadzie dla „Welt Am Sonntag” trener Derwall oświadczył: „Belfast nie powtórzy się już nigdy”, ale prasa jest bardziej krytyczna. Gazety piszą iż minie wiele czasu nim piłkarska reprezentacja RFN odzyska sympatię swojej widowni i zrehabilituje się za porażkę spotkania z Francją; „Mundial 82”.

Krakowska HBP monopolistą w dostawie nasion buraka

(Inf. wł.) Już z początkiem zimy oczyszczalnie Hodowli Buraka Pastewnego pracują na trzy zmiany, przygotowując zboże do jesiennej i wiosennej siewów. Jednak oczyszczenie ziarna zbóż wykonywane jest jako usługa dla innych działów parających się dostawą do rolników zbóż kwalifikowanych. Właściwą pracę wszystkie cztery oczyszczalnie rozpoczęły dopiero w połowie października, kiedy rozpoczęła się skup nasion buraków pastewnych. Już przy odbiorze nasion laboratoryjnym badano materiał pod kątem czystości, wilgotności, kiełkowania. Zaletnie od wyników nasiona buraków są uszlachetniane odpowiednio preparowane i dopiero po ostatecznej „kosmetyce” przekazywane do Stacji Oceny Nasion celem wydania atestu o przydatności do siewu. — Hodowla Buraka Pastewnego oddział w Niedźwiedziu. Tu mieści się największa z oczyszczalni, która w czasie sezonu może przygotować od 2 do 2,200 t nasion. Działalność produkcyjną i skup prowadzi na terenie województwa kieleckiego, tarnobrzeskiego, tarnowskiego, rzeszowskiego, przemyskiego oraz zamojskiego — mówi dyrektor Oddziału inż. Władysława Łasoń. Buraki dostarcza nam ponad 6 tys. kontrahentów. Pomimo trudności z transportem skupiliśmy już ponad 90 proc. tj. 3,700 t nasion. Są to burako-wartościowe i poszukiwane odmiany jak: Cyklop Poly, Cyklop AD, Tytan Poly, Goliat A, Goliat Poly i inne. Najwięcej nasion buraka pastewnego skupujemy w województwie kieleckim gdzie specjalści tej klasy Jan Mahejek z Woli Bukowskiej, Kazimierz Stano z Siedliszki czy Jan Miciula z Falińskich. Wsiółka dostarcza corocznie po około 500 kg nasion. W dostawach przodują również rolnicy z województw zamojskiego i tarnowskiego. W tym roku nasion jest w bród, a było to możliwe dzięki stosowaniu zabiegów agrotechnicznych. Są instruktorzy jak Adam Ślaski, Antoni Szostak czy Jan Konieczny, którzy z rejonu swej działalności skupili po około 500 t nasion. Krakowska HBP jest monopolistą w zaopatrzeniu w nasiona buraka pastewnego rolników z całego kraju. Ale nie tylko. W tym roku na eksport do ZSRR, NRD, Rumunii, Jugosławii, Austrii przeznaczono 1,300 t nasion. CZESŁAW MASŁANA

„Zasłużeni dla polskiej kultury”

TOKIO (PAP). W ambasadzie PRL w Tokio odbyła się 14 bm. uroczystość wręczenia odznak „Zasłużony dla polskiej kultury”, przyznanych przez ministra kultury i sztuki PRL Japończykom, którzy przyczynili się do rozwoju polsko-japońskich kontaktów kulturalnych i popularyzacji dorobku naszej kultury w Japonii. Odznaki otrzymał: Koji Sugimori — sekretarz generalny Japońskiego Towarzystwa ds. Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, Kyusio Kusakabe — reżyser i krytyk filmowy oraz Akira Matsudaira — kompozytor i prezes towarzystwa im. H. Wieniawskiego.

Wznowienie procesu P. Bednarza

WROCŁAW (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu wznowiony został 14 bm. — po tygodniowej przerwie — proces Piotra Bednarza, byłego wiceprezesa Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. Przypominamy, że akt oskarżenia zarzuca mu popełnienie przestępstw z artykułu 46, ust. 1 i 2 dekretu o stanie wojennym, tj. kontynuowanie działalności związkowej oraz organizowanie i kierowanie nielegalnymi akcjami strajkowymi i protestacyjnymi. We wtorek oskarżony oświadczył, że nie przyznaje się do winy i rozpoczął składanie wyjaśnień, w których obszernie scharakteryzował swoją działalność. Proces toczy się w trybie doraźnym.

Hiszpania a EWG

BRUKSELA (PAP). Hiszpania oczekuje, że EWG wykaże rzeczywistą wolę przyspieszenia negocjacji mających na celu wstąpienie Hiszpanii. W poniedziałek w Brukseli, podczas pierwszego spotkania z ministrami spraw zagranicznych europejskiej dziesiątki, nowy minister spraw zagranicznych Hiszpanii, Fernando Moran oświadczył, że przyjęcie Hiszpanii do EWG powinno nastąpić przed upływem obecnej kadencji, czyli przed rokiem 1986.

Jemen Północny

600 osób poniosło śmierć wskutek trzęsienia ziemi

BEJRUT, LONDYN (PAP). Silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w poniedziałek Jemen Północny, spowodowało śmierć około 600 osób. Ponad 500 jest rannych. Dokładna liczba ofiar zostanie ustalona po zakończeniu akcji ratunkowej. Zdaniem kierownika budowy zbyt wiele trudu i wysiłku włożyli realizatorzy tej inwestycji aby zdobyć się na niszczenie własnego dzieła. Komenda Miejska MO w Tarnowie prowadzi śledztwo w tej sprawie. (w)

Biathloniści udali się do Austrii

Jak się dowiadujemy na zawody o Puchar Alp do Austrii wyjechała kadra narodowa biathlonistów. Jak stwierdził trener reprezentacji Marian Turczyn — w Pucharze Alp wystartuje cała czołówka krajów alpejskich: Austrii, Włoch, Francji, RFN, Szwajcarii i Jugosławii. Będzie to więc czołówka Europy zachodniej, bez Skandynawów oraz zawodników ZSRR i NRD. Niemniej obsada jest mocna. Do Austrii udalo się 7 zawodników: Mieczysław Bodziena, Władysław Gryszter, Eugeniusz Kołodziej, Leopold Łafawiec, Józef Michnik, Jerzy Szyda, Bronisław Witak. W kraju były kłopoty z treningiem, bo tegoroczny sezon zaczął się bezniegowo.

1:0 olimpijczyków z Peru

Olimpijska reprezentacja Polski w piłce nożnej rozegrała drugi mecz w Peru w miejscowości Tacna, a jej przeciwnikiem była drużyna dwóch najlepszych klubów tego miasta — Bolognesi i Defensor. Polacy wygrali 1:0 (1:0), a zwycięską bramkę strzelił w 29 min. Baran.

Jeszcze dwie niewiadome

Po międzynarodowych tenisowych mistrzostwach Australii oraz turnieju w Tuluzie ogłoszono kolejną listę czołowych Grand Prix. Na czele jest nadal Connors, który o 860 pkt wyprzedza Vilasa oraz o 1042 pkt. Lendla. Oto aktualna czołowa dziesiątka: 1. Connors 3355 pkt., 2. Vilas 2495, 3. Lendl 2313, 4. McEnroe 2305, 5. Wilander 1730, 6. Gerulaitis 1680, 7. Higueras 1316, 8. Kriek 1220, 9. Gomez 1196, 10. Denton 1175 pkt. Czołowa szóstka tej klasyfikacji praktycznie zapewniła sobie udział w styczniowym turnieju „Masters” w Nowym Jorku. Ostatnie trzy turnieje zaliczane do punktacji odbędą się w Sydney, Adelaide i Melbourne. Czołowa szóstka tej klasyfikacji praktycznie zapewniła sobie udział w styczniowym turnieju „Masters” w Nowym Jorku. Ostatnie trzy turnieje zaliczane do punktacji odbędą się w Sydney, Adelaide i Melbourne.

Elektrowóz — widmo

ZAKOPANE (PAP). Niecodzienny wypadek wydarzył się 14 rano na stacji kolejowej w Zakopanem. Ociż pozostawiony na bieżym torze elektrowóz, którego zalogą w tym czasie jadła ładniadnie, zaczął się sam staczać ze wznieścień, nabrał rozpędu, i dojechał do miejscowości Lasek za Nowym Targiem, prawie 30 km. Tam osiągnął szczyt pierwszego poważniejszego wznieścień na trasie nie mogąc go pokonać zaczął wracać tą samą drogą. Tym razem daleko nie ujechał, ujrzałmi elektrowoź kolejarzy w Nowym Targu. Przyczyną „zerwania” się lokomotywy było niezacisgnięcie hamulców. Na szczęście skończyło się bez kolizji, jako że rano o tej porze na jednotorowej linii kolejowej Zakopane — Chabówka nie ma w rozkładzie żadnego pociągu.

ŚWIĄTECZNE PACZKI



Tradycje polskiego złotnictwa w dziedzinie wyrobów ze srebra sięgają wiele wieków wstecz, ale najwięcej zabytków tego rzemiosła zachowało się z II połowy XVIII wieku i z wieku XIX. Najczęściej wykonywanymi przedmiotami były zastawy stołowe, ozdobniki, samowary, cukierniki — i biżuteria. Na zdjęciu: ekspozycja z Ogólnopolskiej Wystawy Złotnictwa, Srebrnictwa i Jubilerstwa, jaka odbyła się w Katowicach. Fot. CAF — ST. JAKUBOWSKI

Walka ze społeczeństwem polskim

Bezpośrednią reakcją administracji amerykańskiej na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce były restrykcje ekonomiczne. Stanowiły one niejako fragment większej całości w stosunkach pomiędzy Polską a USA od sierpnia 1980 roku. Gwałtowność i drastyczność tych sankcji wymierzonych — jak się twierdzi — w rząd a nie w polskie społeczeństwo nasiliło się po 13 grudnia 1981 r. Jednakże to właśnie społeczeństwo ponosi po dzień dzisiejszy skutki amerykańskich decyzji, nasilających się zresztą w miarę lagodzenia uciążliwości stanu wojennego w naszym kraju.

Rząd USA ma w tej walce sporą przewagę. Pierwszą bronią, po jaką sięgnął, była broń kredytowa. Zanim w połowie stycznia 1982 roku grupa 16 państw wieczielskich podjęła pod naciskiem Stanów Zjednoczonych decyzję o zawieszeniu dalszych negocjacji w sprawie refinansowania zobowiązań kredytowych Polski, podlegających egzekucji w 1982, już wstrzymano środki finansowe Commodity Credit Corporation (rządowej instytucji kredytowej finansującej amerykański eksport produktów rolnych) na zakup podstawowych komponentów do produkcji pasz dla brojeńców. Wobec oparcia produkcji przemysłowej kurecząt w Polsce o importowane z USA pasze, godząc rzekomo w rząd, pozbawiono społeczeństwo kureczaków. W wyniku tych działań częściowo lub całkowicie zatrzymana została produkcja kurecząt rzeźnych w około 4 tys. ferm. Udział mięsa drobiowego na rynku spadł z 19 proc. w 1981 r. do 3,1 proc. w 1982 r. Wstrzymanie kredytu bowiem przekreśliło praktycznie możliwość importu kukurydzy z braku gotówki oraz innych alternatywnych dla USA, rynków zbytu.

Kolejną godzącą w społeczeństwo polskie decyzją było zawieszenie prawa do wykonywania lotów do USA przez PLL „LOT”. Bezpośrednim jej skutkiem stało się przetrzymywanie na terenach Stanów Zjednoczonych ponad 25 tys. osób z wykupionymi biletami na przelot do Polski.

Równoległe ogłoszono zawieszenie prawa polewów polskiej floty rybackiej w amerykańskiej strefie 200-milowej. Oznaczało to zmniejszenie eksportu filetów mrożonych o około 20 mln dol. Wycofanie się z tych łowisk wpłynęło także na zmniejszenie podaży ryb na rynek wewnętrzny.

Wśród sankcji zastosowanych przeciwko Polsce przez Stany Zjednoczone istotne miejsce zajmował ogłoszony przez Związek Demokratów Amerykańskich (ILA) bojkot wszystkich towarów pochodzących z Polski i przeznaczonych dla Polski, z wyjątkiem paczek wysłanych przez organizacje charytatywne. A warto wiedzieć, że drogą morską transportowane jest ponad 90 proc. towarów polskich eksportowanych na rynek amerykański.

Mimo zastosowania alternatywnych dróg przewozu towarów polskich do USA poprzez porty kanadyjskie — a następnie transport lądowy, wpłynęło to jednakże na obniżenie poziomu eksportu do Stanów Zjednoczonych. Wzrosły też koszty przewozu, co w konsekwencji wpłynęło na pogorszenie opłacalności eksportu.

Kiedy i te działania nie odniosły zamierzonych skutków, rząd USA sięgnął po broń najsilniejszą. Od 1 listopada 1982 roku cofnął Polskę z listy państw, którym przyznano prawo eksportu polskich towarów na rynki amerykańskie. Bezpośrednim jej skutkiem będzie wyeliminowanie z naszego eksportu do USA towarów o łącznej wartości ok. 80 mln dol. Są to towary, dla których wzrost opłat celnych będzie tak duży, iż nie zaakceptuje go ani importer ani eksporter. Dotyczy to przede

wszystkim tekstyliów. Dalsze ważniejsze pozycje, kwalifikujące się do częściowego lub całkowitego wycofania z amerykańskiego rynku wskutek nieopłacalności, to blachy stalowe, półfabrykaty miedzi, obrabiarki, rowery, śruby, wiklina, olej rzepakowy, chemikalia, obuwie.

Eksport do USA w 1983 roku może teoretycznie osiągnąć poziom około 220 mln dol., ale 1/3 tej sumy przypada na towary, których eksport będzie możliwy po spełnieniu wielu warunków a przede wszystkim koncesji cenowych eksporterów, niewielu mających w części lub w całości podwyżki opłat celnych.

Ze wstępnych ocen wynika, że wartość produkowanych specjalnie na rynek amerykański a tracących konkurencyjność na tym rynku towarów przekroczy w 1983 roku 75 mln dol.

Wśród restrykcji stosowanych przeciwko Polsce są jeszcze ograniczenia w zakresie transferu technologii. Nowa lista embargowa obejmuje w pierwszym rzędzie technologie komputerowe, niektóre materiały strategiczne (na przykład tytan), niektóre technologie w przemyśle elektrycznym, procesy sterowania i w wysokich temperaturach i ciśnieniach, urządzenia kontrolne dla samolotów i statków, turbiny gazowe, niektóre technologie chemiczne oraz dokumentacja techniczna i naukowa. Wprawdzie nasz import inwestycyjny szczególnie z USA bardzo zmalał, niemniej negatywne skutki owych posunięć są już widoczne. Powstają trudności z wykorzystaniem licencji, kłopoty z dostawami części zamiennych a nawet niektórych elementów komercyjnych.

Negatywne skutki ograniczenia produkcji, wynikające z restrykcji odczuje m. in. rynek, który pozbawiony zostanie podaży towarów wartości 200 mld zł w cenach detalicznych, tj. ok. 8 proc. globalnej wielkości dostaw towarów, następnie handel zagraniczny, który poniesie straty wynikające ze spadku wpływu dewizowych w granicach 80 mln dol., budownictwo, gdzie wskutek restrykcji i wynikającego z nich niedoboru zaopatrzenia nastąpiło zmniejszenie produkcji — ok. 70 mld zł. Ograniczenia paszowe będą miały znaczący wpływ na rozmiary produkcji zwierzęcej i to nie tylko w roku bieżącym, ale również w najbliższych dwóch latach. Biorąc pod uwagę te czynniki, które w wysokim stopniu uzależniają od importu żywności i pasz trzcinowych. Ostatecznie przewiduje się zmniejszenie możliwości produkcji mięsa wieprzowego i drobiowego o ok. 300 tys. ton i 1 mld sztuk jaj. Dodatkowym efektem zastosowania sankcji na dostawy technologii i części zamiennych oraz aparatury kontrolno-pomiarowej spowoduje wycofanie z eksploatacji importowanych i licencyjnych maszyn, urządzeń transportowych, unieruchomienie linii technologicznych lub nawet całych zakładów.

I to wszystko w imię troski o polskie społeczeństwo „gnębione” stanem wojennym.

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Paczki są okradane, docierają do odbiorcy uszkodzone, zalane olejem lub szamponami, wykaz umieszczone na zewnętrznej stronie zgrza się z zawartością. Mało tego, miesięczna wędrowka od nadawcy do adresata sprawia, że część towarów ulega zniszczeniu. Fakty aż nadto znane.

Tego się nikt nie spodziewał

Od początku 1981 roku ilość paczek z zagranicy systematycznie rosła. Nikt nie przewidywał, że będzie ich tak dużo. Decyzje ciągle odkładano. W ministerstwie sądzono, że uda się przetrzymać, że jakoś to będzie. No i stało się. Po 13 grudnia paczki napływające do Polski zaczęły liczyć w tysiącach. Ciągłe nowe i nowe — bez końca. Dawniej w Krakowie wystarczały magazyny c.k. austro-węgierskie z końca ubiegłego stulecia zlokalizowane przy ul. Kamiennej.

Ile można zrobić?

W barakach przy ul. Slicznej jestem już któryś raz. Przez tych kilka miesięcy niewiele się zmieniło poza tym, że ubyło trochę pracowników. Już w styczniu, lutym brakowało rąk do tej ciężkiej pracy. Teraz jest jeszcze gorzej. Niektórzy przebakują, że jak tylko zostanie zawieszona militaryzacja przedsiębiorstwa, to natychmiast odejdą do innej pracy. Wojewódzki Urząd Poczty Kraków-2 dawał za ciężkie tysiące ogłoszenia w prasie, poszukując ludzi do transportu, przeładunku i odprawy paczek — bezskutecznie. Po kilku dniach zgłaszało się zaledwie 30 osób. Kiedy w „Gazecie Krakowskiej” ukazała się informacja o tym, by chętni do roboty sobie kilkunastu złotych zgłosili się, do pomocy przyszło w ciągu dwóch dni prawie 300 osób. W pierwszym dniu Poczta nie stała na wysokości zadania, „zapominając” o tym, iż na stacji Kraków-Plaszów remontowany jest tor i wagony nie będą przyjmowane. Okazało się więc, że ludzie akurat nie byli potrzebni. Jednak potem wszystko się ułożyło i wielu chętnych zgłosiło się do podjęcia pracy w normalnym wymiarze czasu po 60 zł za godzinę. Nie chce być uszczypliwy, ale okazało się raz jeszcze, że jeśli się chce naprawdę — można ludzi znaleźć do pracy. Przedstawiciel Ministerstwa oświadczył publicznie, że pieniądze są i poczta może przyjąć każdą

„Korony”. Znalaziono wreszcie pomieszczenia przy kapieleku „Cracovii”. Ze swej strony pocztę wyciągnęła ulica Kamiennej. Znajduje się tam dużo pomieszczeń obecnie nie w pełni wykorzystywanych. Dotyczy to zwłaszcza składów papieru i odzieży roboczej. Oczywiście każdy potrzebuje magazynów i odbieranie po wierzchni na siłę miało się z celem, tylko że na coś się trzeba zdecydować: albo prymitywny pod gołym niebem i kosztowny transport tysięcy paczek, albo wydzielenie magazynów na kilka miesięcy. Za jedną paczkę dostajemy na rękę kilka dolarów. Zważywszy rozmiar paczkowej hossy daje to sumy całkiem okazałe. Byłoby to skandal, żeby za takie pieniądze nie zorganizować tych magazynów. Myślę, że Wojewódzki Zespół Gospodarczy winien wziąć tę sprawę pod obrady jak najszybciej. Każdy dzień opóźnienia pogłębia trudną sytuację.

Zamiast poczty lepiej przez Pewex

Widząc jak wiele towarów ulega zniszczeniu myślę sobie czy aby nadawcy nie wysyłają tych wszystkich dóbr po prostu dla czystego sumienia, że rodzinie lub znajomym pomogą, spełni „obowiązek” i mają już to z głowy. Od ponad roku działa sprawnie zorganizowany system akwizycji pieniędzy na paczki przygotowywane przez PEW „Pewex”. Takie firmy polonijne robią to niezgorzej. Owszem płaci się koszty manipulacyjne, ale wszystko dociera nieuszkodzone i w ekspresowym tempie. Można również przekazać pieniądze na konto i wtedy odbiorca sam sobie kupi za bony PeKaO w „Pewexie” i na wsł to wszystko czego mu trzeba. Naprawdę szkoda tych tysięcy marek, franków, dolarów wyłożonych na pomoc dla rodzin i znajomych. Szkoda, bo jakże często są one po prostu zmarnowane.

Co trzecia paczka na śmietnik

Wysyłający nie zawsze zdaje sobie sprawę, jak daleka i trudna droga czeka paczkę zanim dotrze do adresata. Przerzucanie, układanie, transport to tylko niektóre niebezpieczeństwa. Kiedy w wagonie w jednym z trzech punktów w RFN, skąd wysyłane są transporty do Polski, ułożonych jest 20 warstw zawsze ta najniższa po dojechaniu do miejsc przeznaczenia jest zupełnie zgnieciona. Już w wagonie pełka mnóstwo butelek, plastikowych opakowań i wszystko wycieka zalewając towary w innych paczkach. Co najmniej połowa rzeczy nie nadaje się do użytku i konsumpcji.

Niektóre towary pakowane są w firmowe kartony poczy Poczto-Celne na dwa, trzy miesiące. Przeprowadza się wstępne przyziarniki do hał

WOJCIECH ŻURAWSKI

Reforma z zapachem high life'u

Ludziom przechodzącym obok sklepu fabrycznego Krakowskich Zakładów Futrzarskich w Ryńku Podgórkim dosłownie włosy stoją na gwie. Co za ceny! Futro z noska — 430 tys. złotych, lipek 230—250 tys. Cwربة milion! Dla kogo te wyroby — pytają, przecież chyba nie dla robotników? Tego to już chyba nikt nie kupi... Co dla reformy — zakładom futrzarskim? Chyba tylko prawo windowania cen w górę do astronomicznych wysokości. By poszukał odpowiedzi na postawione pytania umówiłem się na rozmowę z pełniącym obowiązki dyrektora naczelnego KZF STANISŁAWEM PIETRZYKĄ...

— Obracamy się na razie w sferze działań i korzyści dla laika niewymiernych. Pollesmy...

— Za 10 miesięcy br. wypracowaliśmy 134 mln złotych zysku. Planowaliśmy osiągnąć w tym okresie 42 mln zł. Uprowadzając pańskie pytanie — to nie tylko wzrost cen wpłynął na takie wyniki ekonomiczne. Przede wszystkim poprawił je fakt przekroczenia zadań planowych. I naprawdę łatwiej teraz wytłumaczyć ludziom, że jeśli więcej wyprodukują, więcej będą z tego mieli. Plan obrotów przewidywał w roku bieżącym około 2 miliardy 100 mln zł, obecnie wykonaliśmy 1,441 mld zł, ale wartość produkcji wynosi już ponad 1,8 mld zł.

Produkcujemy na eksport, głównie do tzw. II obszaru płatniczego — do RFN, Szwajcarii, Francji, USA, Włoch i Kanady. Zamówień możemy mieć więcej niż potrafimy aktualnie wyprodukować. Choćby w roku przyszłym — nasi kontrahenci chcą kupić dodatknie o 100 proc. wyrobów więcej niż w br. A w br. osiągnęliśmy obroty eksportowe w wysokości 240 mln złotych. Na rok przyszły zdecydowaliśmy się zwiększyć produkcję na eksport do 320 mln złotych — ok. 3 mln dol.

— A surowiec? Z tym zwykle bywały największe problemy.

— Mamy prawo do odpisu dewizowego, z niego właśnie finansujemy zakupy skór przeznaczonych na eksport. Centrala Skór Surowych jest tu

taż pośrednikiem... Oczywiście zarabia na tym, może w pewnym sensie dyktować nam warunki, bo nie mamy innej możliwości zdobycia surowca. Tu widzę słabość reformy... Spółdzielnie futrzarskie mogą zawierać umowy bezpośrednio z dostawcami, hodowcami. Do nas też zgłaszają się z takimi propozycjami, a my rozkładamy bezradnie ręce. Nie wolno



Rozmawiał: KONSTANTY MIGDAŁ

to przecież marzenie. Aktualnie przy tych niesamowicie wysokich cenach jest to dla większości wyłącznie marzenie...

— Widzi pan, z tymi cenami to jest tak: ludzie widzą wyłącznie te kwoty, którą mają zapłacić. Widzą metkę z nazwą producenta i mówią: ci to zarabiają! A wemy za przykład to nieszesze futro z noska. Kosztuje 430 tys. złotych. Z kwoty tej 10 proc., czyli 43 tys., zabiera handel w formie podatku. Za przewiezienie do sklepu i sprzedanie futra. Podatek obrotowy od skór w tym przypadku wynosi 118 tys. 200 złotych, podatek od luksusu 116 tys. złotych. Na koszty własne i nasz zysk pozostaje 132 tys. 700 złotych. W tym znajdują się koszty materiału — 141 tys. złotych, koszty przerobu 10600 złotych i zostaje niewiele ponad 1 tys. złotych jako czysty zysk przedsiębiorstwa. Może być nieco większy jeśli któryś z tych wskaźników uda się obniżyć, ale rzadko jest wyższy niż kilka tysięcy. A handel bierze 43 tys. praktycznie za nic.

My klienta traktujemy poważnie. Nasza wzorownia w ciągu roku opracowuje wzory kilku nowych wyrobów. Są to krótkie serie. Prowadzimy systematyczne badania rynku poprzez placówki „Polbutu”, uwzględniamy uwagi klientów, reagujemy na ich życzenia i trendy mody. 17 tys. kurtek, futer i koczuchów opuszcza co roku nasz zakład. Reklamacji praktycznie nie mamy. Czy nasz zarobek jest niesłuszny? Pewno, że nasze wyroby nie są przeznaczane dla przeciętnego odbiorcy, ale ludzi bogatych i u nas nie brakuje. To także rynek.

— Dziękuję za rozmowę.

świat i my
ANDRZEJ S. NARTOWSKI
Ważniejszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równości i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata, ważniejszy, że nieposzanowanie i nieprzezwyciężenie praw człowieka doprowadzi do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości — i że ogłoszono uroczysty cel ludzkości: dążenie do zbudowania takiego świata, w którym ludzie korzystając z wolności słowa i przekonań oraz z wolności od strachu i nędzy, zważąwszy, że konieczne jest zagwarantowanie praw człowieka przepisami prawa, aby nie musiał — doprowadzony do ostateczności — uciekać się do buntu przeciwko uciskowi i tyranii (...)

świat i my
ANDRZEJ S. NARTOWSKI
W przypadku Deklaracji ostateczny wynik głosowania nie odzwierciedla jednak rzeczywistej akceptacji dokumentu. Wprawdzie aż 8 państw wstrzymało się od głosu, ale będąc w tej liczbie państwa socjalistyczne wyraziły w ten sposób jedynie swój krytycyzm wobec potowicznego charakteru niektórych rozwiązań ogólnego ujęcia w Deklaracji praw ekonomicznych i społecznych. Państwa te przy tym dowodziły jednak — w dyskusji i podczas głosowania odbywanego odrębnie nad tekstem każdego z artykułów Deklaracji — swojego poparcia dla tego, co pomimo ograniczeń uzyskano.

świat i my
ANDRZEJ S. NARTOWSKI
Deklaracja jest pierwszym w historii manifestem w kwestii praw człowieka, którego nie inspirowały bezpośrednio zwycięskie rewolucje społeczne lub ruchy narodowo-wyzwoleńcze; pierwszym, jaki wyłożył się w dyskusji przy stole obrad konferencji międzynarodowej. Zmontowano ją z niemałym trudem ponad kilkoma przytoczonymi punktami styczynymi, ale to właśnie one — jak żaden spośród wcześniejszych manifestów o prawach człowieka — uświadomiła ludzkości integralną wspólnotę jej losów pomimo różnorodnego dziedzictwa cywilizacji.

Sejm PRL zakończył dwudniowe obrady

Drogą bezpiecznego rozwoju

(Od naszego parlamentarnego sprawozdawcy)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rytalnego. Poseł wyraził przekonanie, że po przewyższeniu trudności gospodarczych kolejnych postulatów rolników dotyczące ubezpieczeń społecznych będą urzeczywistniane.

Postanka Olga Rewińska (PZPR, okr. wyb. Zielona Góra) stwierdziła m. in., że podstawowym walorem wprowadzonego obecnie systemu ubezpieczeń pracowniczych jest przepis o rawaloryzacji wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych przyznanych do końca 1961 r., a także przepis o wprowadzeniu z dniem 1 marca 1966 r. ustawy waloryzacji świadczeń. Przedłożone projekty ustaw należą o ocenianiu przede wszystkim pod kątem rozwiązań systemowych — trwałe porządkujących podstawowe kwestie w zakresie ubezpieczeń.

stawodawczych projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów przedstawił poseł-sprawozdawca KAZIMIERZ ORZECZOWSKI (bezp. ChSS, okr. wyb. Legnica), wnosząc równocześnie o jego uchwalenie.

Rząd — przypomniał poseł — przygotowując swój projekt miał na celu zrównanie absolwentów ze wszystkimi obywatelami podejmującymi pracę. Drogą do tego ma być zniesienie systemu administracyjnych nakazów i zakazów stosowanych dotychczas przy zatrudnieniu absolwentów, zniesienia trzyletniego obowiązku pracy po studiach na wskazanym stanowisku powiązanego z żądaniem zwrotu części lub całości kosztów kształcenia przy niedopełnieniu tego obowiązku, a także uchylenie dotychczasowych zasad oraz trybu zawierania i rozwiązywania umów o pracę z absolwentami, innych niż w odniesieniu do wszystkich obywateli.

Wprowadzając zapisy do niektórych artykułów projektu określono w miarę dokładniej system prognozowania dotyczącego przyszłego zatrudnienia absolwentów i jego podstawy, a także konkretnie określono działania terenowych organów administracji państwowej, konieczne dla praktycznej realizacji postanowień ustawy o zatrudnieniu absolwentów.

Stwierdzono — stwierdził poseł — istnienie merytorycznych luk w projekcie rządowym, który został uzupełniony przez komisję w następujący sposób: uregulowano nawiązanie stosunku pracy ze stypendystą w wypadkach, gdy obowiązuje go służba wojskowa; wprowadzono delegację dla Rady Ministrów do określenia kriteriów, których nie obowiązuje wstępny staż pracy. W nawiązaniu do niedawno uchwalonej ustawy o postępowaniu wobec osób uchyłających się od pracy z 20. 10. 1962 r. przedłożono w stosunku do absolwentów przewidziany tam okres trzyletni, który do sześciu miesięcy oras roszczeniowy postanowienia ustawy na słuhaaczy stacjonarnych studiów doktorskich.

Zaproponowano wejście w życie ustawy z dniem 1 stycznia 1963 r. Jest to konieczne z uwagi na kierunki studiów, kończące się w lutym roku kalendarzowego.

Ustawa reguluje na nowo zatrudnienie absolwentów wszystkich rodzajów szkół. Nie dotyczy ona jednak absolwentów szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących, ponieważ przewiduje się dalsze ich kształcenie, absolwentów studiów dla pracujących prowadzonych w szkołach wyższych oraz średnich szkół zawodowych ponieważ zostają oni w stosunku pracy. Nie dotyczy również absolwentów szkół podległych ministrowi — obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych, ponieważ ich zatrudnienie regulują odrębne przepisy, a także absolwentów cudzoziemców, gdyż opuszczają oni obszar PRL po ukończeniu studiów.

Ustawa przyjmuje jako generalną zasadę zatrudnienie absolwentów w trybie wolnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek przymus i dawniejszą praktykę nakazów pracy. Czy-

ni to z pełnymi konsekwencjami, pozwalając stronom kształtować nawiązany stosunek zgodnie ze swą wolą i zgodzie ze swym interesem — zatem w sposób najodpowiedniejszy w warunkach wdrażania reformy gospodarczej.

Wprowadzenie absolwentów na zupełnie wolny rynek pracy nie oznacza jednak przypadkowości ich zatrudnienia i nie wyklucza w tym względzie działań przedsiębiorstw i w ogóle zakładów pracy. Wykorzystuje bowiem urządzenia i mechanizmy już dawniej sprawdzające w praktyce, miarowości systemu — stypendyjów fundowanych, umów przedwstępnych oraz powszechnie pośrednictwo pracy, nie czyniąc ich oczywiście obligatoryjnymi.

Osobnym zagadnieniem szczególnie żywo dyskusyjnym i bardzo interesującym młodzieży jest zatrudnienie absolwentów zgodnie z ich kwalifikacjami. Tutaj ustawa zrezygnowała z jakichkolwiek nakazów i ograniczyła się tylko do odpowiednich sugestii. Nie mówi o specjalnościach ani o szerokościach kwalifikacji i odwołuje się tylko do „kierunków nauki” jako wyliczając wskazywać przy zatrudnianiu, tym samym nie krepując pełnej swobody stron przy zawieraniu konkretnej umowy o pracę.

Na koniec sprawozdawca zwrócił się o poparcie przez posłów projektu ustawy o zatrudnieniu absolwentów i przez uchwalenie tego projektu o nadanie jej mocy obowiązującej.

Jako pierwsza głos w dyskusji zabrała postanka Helena Kurnatowska (PZPR, okr. wyb. w Gliwicach). Stwierdziła m. in., że rozpatrywany projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów zamyka określony etap w procesie zatrudnienia młodzieży. Nowe uregulowanie sprawy zatrudnienia absolwentów wynika z potrzeby dostosowania zasad zatrudnienia do obecnej i przyszłej sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju w dobrej mierze gospodarczej. Nową ustawę, z uwagą na jej treść i charakter, należy zaliczyć do pakietu aktów prawnych wiążących się z reformą gospodarczą.

Zabierając z kolei głos pos. Czesław Kwiatkowski (ZSL — okr. wyb. Kielce) powiedział, że dyskusyjny projekt ustawy o zatrudnieniu absolwentów zawiera przepisy dostosowane do wymogów wdrażania reformy gospodarczej. Przesłany bowiem obowiązuje nakaz, który obowiązuje przedsiębiorstwa do zatrudnienia osób kończących naukę. Projekt ustawy reguluje bardzo istotne problemy dla absolwentów w zakresie swobodnego wyboru pracy, rozmieszczenia absolwentów odbywającej się w trybie wolnej umowy o pracę, uchyłając w tym względzie jakkolwiek przymus i dawniejszą praktykę nakazów pracy. Czy-

Ważne obowiązki w realizacji ustawy przypadają terenowym organom administracji państwowej, a także radom narodowym, którym te organy są i będą podporządkowane. Za celowe uznano postanką zobowiązanie administracji terenowej oraz wszystkich przedsiębiorstw i instytucji na danym terenie do określenia wielkości i struktury zapotrzebowania na kadry wykwalifikowane.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

Problem ustawy emerytalnej dla twórców poruszyła pos. Halina Minkiszewicz-Bałucka (SD, okr. wyb. Łódź-Bałuty). Obecnie obowiązujące przepisy są, w opinii posianki, niezharmonizowane z ogólnymi rozwiązaniami systemowymi zapośredniczenia emerytalno-rentowego i nie odpowiadają potrzebom tego środowiska. Nowego uregulowania wymagają też zasady opłacania składek ubezpieczeniowych przez twórców i artystów. Celowe byłoby m. in. obciążenie przedsiębiorstw czerpiących zyski z ich pracy obowiązkiem dokonywania wpłat na fundusz emerytalny twórców.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce — prezes NTO; Bronisław Zdzisław Kuźmiński — szluszarsz-papawcz w Wrocławiu; Anna Nowak-Gocławska — rolnik w woj. białkopodlaskim; Henryk Przeglorka — murarz-tylnik w Mielcu; Marian Szulc — szluszarz, kierownik w kombinacie PGR Kazimierz; Erhard Stenzel — elektromonter z Katowic; Michał Szewczyński — kapitan Żelazny Wielkiej Floty; Stefan i Stefania Zatorska — technik-technolog z Kielc.

W głosowaniu Sejm uchwalił — przy jednym głosie wstrzymującym się — ustawę o zatrudnieniu absolwentów.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm powołał 14 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej, zgłoszonych przez organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady, która liczy teraz 108 członków weszli: Tomasz Adamczyk — rolnik w woj. chełmskim; Zdzisław Baczkiewicz — prezes Zarządu Regionalnego Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu; Zofia Bronisz — rolnik w woj. siedleckim; Irena Drazga — rolnik-ogrodnik w woj. tarnobrzaskim; Stanisław Czwałch — rolnik w woj. przemyskim; Wojciech Dembiński — technik-mechanik w Miastku, woj. śląskiego; Aleksander Kopce

Wszystkim, którzy w związku z nagłą śmiercią, w dniu 1 grudnia 1982 r., mojego męża

ZDZISŁAWA POŻYCKIEGO

okazali mi pomoc i współczucie oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych — składam serdeczne podziękowanie.

Szczególnie gorąco dziękuję Dyrekcji, Komitetowi Zakładowemu PZPR i Pracownikom Kombinatu Budownictwa Mieszkanowego w Nowej Hucie, Komitetowi Dzielnicowemu PZPR — Nowa Huta, Kółu ZBOWID przy KBM, Dyrekcjom i Nauczycielom z Zasadniczej Szkoły Budowlanej KPGMB Kraków-Lęg i XII Liceum Ogólnokształcącego oraz Przyjaciółom i Znajomym.

ANNA POŻYCKA Z RODZINĄ

PRZETARGI

Zakład Butelkowania Wód Mineralnych WSE w Piwnicznej sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO niżej wymienione pojazdy:

- 1) samochód marki ZUK piek-up, nr silnika 1114940, numer podwozia 186510, numer rejestracyjny NSA 098 N, rok produkcji 1974, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 135.200 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30. XII 1982 r. o godz. 11, w Piwnicznej przy ulicy Zdrojowej 13, gdzie można również oglądać pojazdy w dni robocze w godzinach 12-15.

Wadium, w wysokości 10 proc. cen wywoławczych, należy wpłacić w kasie Zakładu lub przekazem pocztowym, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Centralne Piwnice Win Importowanych — Zakład w Krakowie, ul. Kamienna 2, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki „ZUK” A0-6, rok produkcji 1975, zużycie 85 proc., nr rej. KRB 111 V.

Cena wywoławcza wynosi 121800 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1982 r., o godz. 10, na terenie Zakładu przy ul. Kamiennej 2.

W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Samochód można oglądać codziennie w miejscu przetargu od godz. 8 do 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Gospodarstwo Pomocnicze przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Nowym Sączu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- 1) koparkę elewatorową Z 600/2, rok produkcji 1973, stopień zużycia 49,5 proc., cena wywoławcza 30408 zł.

Przetarg odbędzie się 29 grudnia 1982 r., o godz. 9, w budynku administracyjnym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Nowym Sączu, ul. Młyńska 5, w Dziale Administracyjno-Gospodarczym.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w Główniej Księgowości Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Nowym Sączu, w dniach poprzedzających przetarg.

Maszyny można oglądać codziennie w gospodarstwie w Dąbrowie.

W razie nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Obiór zakupionych maszyn najpóźniej dzień po przetargu. Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Balicach sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO niżej wymienione maszyny rolnicze:

- 1) plugofrezarkę, nr fabryczny 706, rok produkcji 1972, cena wywoławcza 16697 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1982 r., o godz. 9, w siedzibie Gminnej Spółdzielni w Dębnie.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.

Wymienione samochody można oglądać codziennie w godzinach 8-15 (z wyjątkiem dni wolnych od pracy) w GS Dębno.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Banku Spółdzielczego, do dnia 28 XII 1982 r.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Uściu Gorlickim woj. nowosądeckie, ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- samochód ciężarowy „Robur” LO 3000, nr rej. RG 8789, nr podwozia 29314/14048, nr silnika 26035, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 60.000 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze Zarządu Gminnej Spółdzielni „SCH” w Uściu Gorlickim, w dniu 30 grudnia 1982 r., o godzinie 9.

Pojazdy można oglądać w dniach od 27 do 28 grudnia 1982 r., w godzinach od 8 do 14.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy Gminnej Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Usług Rolniczych Jankowa ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje sprzęt rolniczy:

- 1) ciągnik Ursus C-360, cena wywoławcza 243.045 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 XII 1982 r., o godz. 10, na terenie Magazynu „Bionie” w Dębicy, ul. Rzeszowska 135.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w RSOP Dębica — Magazyn Główny „Bionie”, ul. Rzeszowska 135.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni Dębica, ul. Krakowska 1, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 7-13.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie, ul. Balicka 100, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- przyczepę HL 80-11 wywrotkę, nr rej. KRE-517P/118, nr fabr. 2747/77, rok prod. 1977, stopień zużycia 53 proc., cena wywoławcza 90.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 XII 1982 r., o godz. 10, na terenie Magazynu „Bionie” w Dębicy, ul. Rzeszowska 135.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w RSOP Dębica — Magazyn Główny „Bionie”, ul. Rzeszowska 135.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni Dębica, ul. Krakowska 1, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 7-13.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie, ul. Balicka 100, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- przyczepę HL 80-11 wywrotkę, nr rej. KRE-517P/118, nr fabr. 2747/77, rok prod. 1977, stopień zużycia 53 proc., cena wywoławcza 90.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 XII 1982 r., o godz. 10, na terenie Magazynu „Bionie” w Dębicy, ul. Rzeszowska 135.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w RSOP Dębica — Magazyn Główny „Bionie”, ul. Rzeszowska 135.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni Dębica, ul. Krakowska 1, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 7-13.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie, ul. Balicka 100, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- przyczepę HL 80-11 wywrotkę, nr rej. KRE-517P/118, nr fabr. 2747/77, rok prod. 1977, stopień zużycia 53 proc., cena wywoławcza 90.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 XII 1982 r., o godz. 10, na terenie Magazynu „Bionie” w Dębicy, ul. Rzeszowska 135.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOTY WYKONCZENIOWYCH „BUDOSTAL-7”

w Krakowie-Nowej Hucie, os. Złota Jesień 6,

ZATRUDNI ZARAZ

- ◆ BLACHARZY-dekarzy
- ◆ MURARZY-tynkarzy
- ◆ MALARZY budowlanych i konstrukcyjnych
- ◆ ROBOTNIKÓW nienykwalifikowanych do przyrządzenia do zawodu.

Praca na terenie Krakowa, Tarnowa, Bochni, Brzeska, Gorlic, Nowego Targu, Ostrowca Świętokrzyskiego, Lublina i Katowic.

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki pracy i płacy.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PRW „Budostal-7” w Krakowie, tel. 48-23-22 lub 48-18-91.

OSRODEK ELEKTRONICZNY GUS w KRAKOWIE

ZATRUDNI NATYCHMIAST OPERATORKI URZĄDZEŃ

przygotowania danych na minikomputerach MERA-9150, w wymiarze 1/2 etatu lub na pełnym etacie

Kandydatki na pow. stanowisko powinny legitymować się wykształceniem co najmniej podstawowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Ośrodka przy ul. Smolki 11.

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY Kopalń Skalnych Surowców Drogowych w Krakowie, ul. Szpitalna 10

PRZYJMIE DO WYKONANIA

w okresie 1982/1983 roku

przy pomocy spycharek

- ◆ robot odkrywkowych
- ◆ robot rekułtywacyjnych
- ◆ inżynierów—ziemnych

Zlecenia przyjmuje Dział Górniczy Zakładu, tel. 22-04-87, 22-73-44, telex 0325333.

Projekt planu zagospodarowania przestrzennego gm. DOBRA

Naczelnik Gminy Dobra podaje do wiadomości jednostkom administracji państwowej i gospodarki społecznej Gminy Dobra i województwa nowosądeckiego oraz mieszkańcom gminy Dobra, że w dniach od 17 do 30 stycznia 1983 r. w budynku Urzędu Gminy Dobra, pokój nr 2, w godz. od 9 do 12, wyłożony będzie do wglądu PROJEKT PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY DOBRA.

Od 15 grudnia do 31 stycznia 1983 r. zamknięcie mostu w NIEZNAWICACH

Rejon Dróg Publicznych w Krakowie informuje, że z powodu remontu, począwszy od dnia 15 grudnia 1982 r., do dnia 31 stycznia 1983 r. będzie zamknięty dla ruchu most przez rzekę Rabę w Nieznanowicach, w ciągu drogi państwowej K-111 Uszew—Nieznanowice.

Objazd w obu kierunkach w relacji Nieznanowice—Dąbrowica—Uszew odbywać się będzie odcinkiem drogi K-5 Myślenice—Dobczyce—Lapczyca do Siedlica i dalej drogą K-110 Siedlec—Stradomka, aż do Dąbrowicy.

Długość objazdu wynosi 10 km.

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW w KRAKOWIE

PRZYJMIE do pracy

na terenie miasta Krakowa, przy odnawianiu zabytków:

- ◆ MURARZY—TYNKARZY
- ◆ CIESLI
- ◆ ROBOTNIKÓW budowlanych
- ◆ BLACHARZY—DEKARZY
- ◆ POSADZKARZY—FLIARZY
- ◆ PARKIECIARZY
- ◆ DOZORCÓW
- ◆ SPRZĄTACZKI
- ◆ MONTAŻYSTÓW rusztowań ramowych i rurowych
- ◆ STOLARZY
- ◆ ŚLUSARZY
- ◆ KAMIENIARZY
- ◆ KONSERWATORÓW DZIEŁ SZTUKI — specjalność konserwacja kamienia
- ◆ KIEROWNIKA budowy
- ◆ MISTRZA budowy

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych i Spraw Socjalnych — Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118, pokój 24, telefon 11-08-66, wewn. 19.

Inż. JÓZEFOWI ZAPALE

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI

Współpracownicy z terenu Poludniowej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych

Dr med. Antoniemu KEDRACKIEMU

wieloletniemu ordynatorowi Oddziału Wewnętrzno-Spitalnego Szpitala Miejskiego w Tarnowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY

Lekarze z I Oddziału Wewnętrzno-Spitalnego Wojewódzkiego w Tarnowie

Kol. lek. MARKOWI LATALE

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI

Koleżanki i koledzy z Oddziału Medycyny Rozrodo Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Tarnowie

PYZDEK Czesława, zam. Łęka

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 554654, wydana przez Urząd Gminy w Tarnowie. T-36575

WISNIEWSKI Jan, zam. Dębica

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 232077, 232078 dla żony Michaliny, 232079 dla syna Wiesława, 232080 dla syna Marka, 232081 dla syna Mariusza, wydana przez Dębicką Fabrykę Farb i Lakierów „Polifarb” w Dębicy.

BABIE Stanisława, zam. Pustków

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 315975, wydana przez ZOP w Dąbrowie Tarnowie. T-36566

LYKUS Krystyna, zam. Dąbrowa

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 315975, wydana przez ZOP w Dąbrowie Tarnowie. T-36566

DRAG Stefan, zam. Góra Motycz

zabiła wkladki zaopatrzenia nr 234482 dla córki Beaty, nr 234483 dla córki Edyty, wydana przez Zakłady Mięsne w Dębicy. T-36567

DYDYSZ Andrzej, zam. Lubusza

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 388997, wydana przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej w Tuchowie. T-36568

BATOR Bolesław, zam. Dąbrowa

Tarnowska, Szarwarska 78, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 155449, wydana przez Stację PKP Tarnów. T-36569

JUREK Wojciech, zam. Łowicz

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 140095, wydana przez Kombinat Budowlany w Tarnowie.

ZYCH Marta, zam. Złobice

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 17853, wydana przez Urząd Gminy w Tarnowie. T-36571

SAGULA Jan, zam. Nowy Targ

ul. Krakowska 37, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 228685, wydana przez Urząd Miasta w Nowym Targu. A-252

GUTERCH Halina, zam. Sekowa

zabiła wkladkę zaopatrzenia nr N-318183, wydana przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Gorlicach. A-251

BAPIA Zofia, zam. Zakopane

Cyryla 46, zabiła wkladki zaopatrzenia N-482077 oraz N-482011 dla męża Andrzeja, N-482009 dla córki Teresy, N-482010 dla córki Katarzyny, N-482010 dla córki Marii, N-482015 dla ojca Władysława Gawlika „Curis” i N-48016 dla męża Zofii, Marii, wydana przez Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnej Urzędu Miasta Zakopane i Gminy tatrzańskie.

UNIEWAŻNIA się zagubiona

plecak o treści: „Mgr inż. Józef Karpiel upr. bud. Nr ewid. 128/67 Zakopane, Stenczone 3/37”.

USŁUGI

CYKLINOWANIE nowoczesnym sprzętem. lakierowanie — Adamu, tel. 44-47-88. g-35583

ANTYWLAMANOWE zabezpieczenie drzwi z wykonaniem lakieru, montaż zamków SKB-g, „Skarbiec”, montaż karniszy — materiał wykonawczy i mb — 300 zł, uszczelnianie taśmą syst. szwedzkim wykonuje Spółdzielnia „Parkiet”, Zakład nr 35 ul. Warmińska 1, tel. 37-50-17 do godz. 12. Konkurencyjnie — solidnie — terminowo!

RÓŻNE

SKLEP z upominkami, zabawkami i galanterią skórzaną poszukiwanie dostawców — Małgorzata Kłiszewska, Wodzisław Śląski-Paźów, ul. Pszowska 531 (sklep) tel. dom. 58-334.

„HALSZKA” kojarzy małżeństwa. Żary. skrytka 12. A-237

PRACA

ZAKŁAD stolarski przyjmie czeładnika ze znajomością stolarstwa meblowego. Tadeusz Miśkiewicz 33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 130/10. S-34078

KURSY

- ◆ KROJU I SZYCIA
- ◆ SZYJA SPODNI
- ◆ REPASACJI pończoch

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

KURSY

- ◆ KINOOPERATORÓW
- ◆ MASZYNOPISTMA
- ◆ MANICURE
- ◆ PEDICURE

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

KUPNO

STARE monety kupię. Ofery 32818 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

GOŁONKA Maria, zam. Kłyż 116, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 361944, wydana przez Urząd Miasta i Gminy w Zabnie. T-31345

SROKA Ewa, zam. Skrzyszów 247, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 045639, wydana przez Zakłady Mechaniczne „Ponar” w Tarnowie.

JEZUIT Józef, zam. Pustków, o siedle 56/40 zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 416378, wydana przez Zakłady Tworzyw Sztucznych „Brg” w Pustkowie. T-31337

KIEBASZA Maria, zam. Krzyż Szklana 4, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 03739, wydana przez MPGM w Tarnowie. T-31334

GÓRKA Maria, zam. Szczepanów 75, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 052841, wydana przez Zakłady Mechaniczne „Ponar” w Tarnowie. T-31336

MATEOK Tadeusz, zam. Dębica, Wielopolska 222, zabiła wkladkę zaopatrzenia nr 1 606029, wydana przez Dębickie Zakłady Farb i Lakierów w Dębicy. T-36574

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DROGOWYCH

w Krakowie, ul. Mogilska 25,

ZATRUDNI natychmiast

- ◆ OPERATORÓW — spycharek
- zgarniarek
- koparek
- walców
- ładowarek
- równiarnik

- ◆ POMOCONIKÓW operatora do wyskoklenia w zawodzie
- ◆ MECHANIKÓW sprzętu budowlanego — silnikowych
- samochodowych
- ◆ TOKARZY
- ◆ SPAWACZY elektr.-gazowych
- ◆ ELEKTRYKÓW sieciowych
- ◆ BRUKARZY
- ◆ ROBOTNIKÓW nienykwalifikowanych
- ◆ KUCHARZA
- ◆ POMOC kuchenną.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzenia udziela i zgłoszenia przyjmuje:

— Dział Pracowniczy KPRD — Oddział Budowy Dróg Nr 2 w Balicach, tel. 37-40-74 lub 37-41-18.

— Dział Pracowniczy KPRD — Oddział Warsztatowy w Krakowie, ul. Sołtysovska 14a, tel. 44-80-22.

— Dział Służb Pracowniczych Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Krakowie, ul. Mogilska 25, pokój 325, tel. 11-60-22, wewn. 254.

— Dział Pracowniczy KPRD — Oddział Budowy Dróg Nr 1 w Nowym Targu, ul. Szafarska 103a, tel. 50-04.

Warto WIEDZIEĆ i KORZYSTAĆ!

Uprzejmie zawiadamiamy PT Klientów, że w Nowej Hucie otwarta została nowa Ekspozycja PKO, która mieści się na os. Pułku Lotniczego, blok nr 26.

Ekspozycja ta czynna jest w godzinach 7.45-19, w soboty robocze 7.45-17 i obsługuje obrót oszczędnościowy i czekowy.

Równocześnie informujemy, że wznowiła działalność, po remoncie, Ekspozycja PKO w Krakowie, Rynek Główny 21 (róg Brackiej).

Ekspozycja, czynna w godzinach 7.45-19, w soboty robocze 7.45-17, obsługuje obrót oszczędnościowy i czekowy.

